

Sygnatura akt I C 928/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 31 października 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Urbaniak

Protokolant: Irmina Szawica

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko M. J. (1)

o ochronę dóbr osobistych

I. oddała powództwo;

II. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego;

III. przyznaje adw. A. B. od Skarbu Państwa kwotę 4.870,28 zł (w tym 910,10 zł równowartości podatku VAT) tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

I C 928/12

UZASADNIENIE

Powódka T. S. domagała się w pozwie nakazania pozwanemu M. J. (1) aby usunął skutki umyślnego naruszenia dóbr osobistych powódki spowodowane publicznym propagowaniem nieprawdy poprzez złożenie oświadczenia i przeproszenia powódki. Domagała się również zasądzenia na jej rzecz kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W uzasadnieniu podała, że 23.06.2009 r. na spotkaniu z przedstawicielami Rady Osiedla (...) pozwany jako Dyrektor Departamentu (...) (...) podał do wiadomości w/w osób nieprawdziwą informację dotyczącą działalności Rady Osiedla (...) i osoby powódki. Informacja ta została upowszechniona w publikacji J. L. (1) pt. (...). Twierdzenie zawarte w wypowiedzi pozwanego jest nieprawdziwe i narusza dobre imię powódki. Stało się też przyczyną szykan, agresji skierowanej ze strony współmieszkańców wobec osoby powódki. Pomówienie, którego dokonał pozwany zostało rozpropagowane przez J. L. (1), który we wskazanej publikacji napisał „pan M. J. (1) poinformował nas, że usunięcie (...) ze (...) będzie trudne, gdyż jego wydział posiada pisemną zgodę poprzedniej Rady Osiedla na jego budowę”. Słowa pozwanego były na tyle wiarygodne, że wszystkie próby przekonania mieszkańców, że nigdy nie doszło do wyrażenia zgody w jakiegokolwiek formie, okazały się bezskuteczne.

Sytuacja powódki na osiedlu stała się bardzo ciężka. Ludzie nadal żyją w przekonaniu, że powódka jest szkodnikiem, który w imię własnych korzyści doprowadził do powstania (...) na terenie (...) na ich osiedlu, która to (...) wpływa niekorzystnie na środowisko i zdrowie mieszkańców. Dokuczano też córce powódki, która z tego powodu musiała zmienić szkołę i zamieszkać poza W.. Pan L. jako przewodniczący Rady Osiedla następnej kadencji, już wcześniej przed publikacją książki, ale po spotkaniu z M. J. (1), na każdym zebraniu mieszkańców i przy każdej możliwej okazji obarczył powódkę winą za postawienie (...), powołując się zawsze na wypowiedź pozwanego. Po raz kolejny pozwany wypowiedział się na temat rzekomej zgody powódki na budowę (...) na (...) podczas spotkania z Radą Osiedla na terenie obiektu (...) przy ul. (...).

Powódka wystąpiła dwukrotnie ze skargą na M. J. (1) do Prezydenta W.. Skargi zostały oddalone bez przeprowadzenia postępowania dowodowego i zbadania okoliczności sprawy.

Precyzując żądanie pozwu (k.27-29) powódka reprezentowana przez pełnomocnika wniosła o:

1. zobowiązanie pozwanego do złożenia na piśmie oświadczenia następującej treści :

„M. J. (1) pełniący funkcję Wiceprezydenta W. wyraża ubolewanie z powodu naruszenia dobrego imienia powódki Pani T. S. będącej Przewodniczącą Rady Osiedla (...) we W. w latach 2005 do 2009 i narażenia jej na nieprzyjemności wskutek jego wypowiedzi, która miała miejsce w dniu 23 czerwca 2009 r. w okresie pełnienia przez niego funkcji Dyrektora Departamentu (...) (...) Urzędu Miejskiego we W., a w której podał on publicznie nieprawdę o wyrażeniu zgody przez Radę Osiedla (...) reprezentowaną przez T. S. na postawienie na terenie Ośrodka (...) przy ul. (...) we W.(...).

M. J. (1) przeprasza Panią T. S. ówczesną Przewodniczącą Rady Osiedla (...) za tę wypowiedz gdyż zarówno Rada Osiedla (...) jak i jej Przewodnicząca T. S. nigdy nie wyraziła zgody na postawienie (...) na terenie Ośrodka (...) przy ul. (...) we W. lecz przedstawiła Gminie W. protest w tym przedmiocie w postaci pisemnej uchwały Rady Osiedla (...) oraz pism, w których sprzeciwiła się postawieniu na terenie Ośrodka (...) przy ul. (...) we W.(...).

2. zobowiązanie pozwanego do sporządzenia wymienionego oświadczenia na kartce papieru formatu A-4 przy użyciu czcionki o wielkości równej co najmniej czcionce (...) oraz jego czytelnego podpisania;

3. zobowiązanie pozwanego do wywieszenia na jego koszt wymienionego oświadczenia w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku na tablicach ogłoszeń Rady Osiedla (...) tj. w dwóch gablotach szkolnych znajdujących się na terenie ul. (...) i na ul. (...) we W. oraz w witrynie w siedzibie Rady Osiedla (...) przy ul. (...);

4. zobowiązanie pozwanego do wysłania tego oświadczenia na adres powódki;

5. zasądzenia kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę moralną wskutek naruszenia przez pozwanego dobrego imienia powódki;

6. zasądzenie kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania za koszty, które powódka poniosła w związku z przeniesieniem jej córki do szkoły z internatem w P..

W odpowiedzi na pozew (k.42-45) pozwany M. J. (1) wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że żądanie powódki nie zasługuje na uwzględnienie. Wbrew zawartym w pozwie twierdzeniom nie doszło do żadnego pomówienia powódki ani osób z nią współpracujących przez pozwanego. Zaistniała sytuacja stanowi konsekwencję przeinaczenia wypowiedzi pozwanego przez Pana J. L. (1) oraz opublikowania jej w takiej formie. Pozwany w żaden sposób nie propagował nieprawdy na temat działalności powódki. Jego udział sprowadzał się do jednej wypowiedzi przeinaczonej w dalszym przekazie. Dnia 23.06.2009 r. pozwany jako dyrektor Departamentu (...) (...) na zaproszenie Przewodniczącego Rady Osiedla (...) uczestniczył w spotkaniu Rady Osiedla, które odbyło się na terenie obiektu (...). Podczas spotkania poruszono kwestię lokalizacji na terenie obiektu (...) jednej z sieci (...) i rozbiórki placu zabaw. Pozwany został poproszony o wsparcie walki Rady Osiedla z tą inwestycją. Kilka osób obecnych na spotkaniu wypowiedziało się negatywnie o działaniach powódki w tej sprawie. W trakcie dyskusji zapytany przez jedną z obecnych osób powiedział, że nie widział pisma lub pism, w których Rada Osiedla protestowałaby przeciwko tej inwestycji. Nie powiedział jednak, że widział pisma, w których Rada Osiedla za kadencji powódki wyraziła pisemną zgodę na postawienie na terenie (...) przy ul. (...) (...) tak jak to zostało przekazane w publikacji „(...)”. W książce tej użyto jego przeinaczonej wypowiedzi w celu rzucenia negatywnego światła na powódkę. Pozwany poinformował powódkę, że nie autoryzował tej publikacji, autor nie prosił też o zgodę na jej użycie. M. J. (1) zadeklarował także, że jest gotów pomóc powódce i zażądać od autora publikacji Pana J. L. (1) stosownego sprostowania.

Działania pozwanego (udział w jednym zebraniu Rady Osiedla) mające na celu rozwiązanie problemów mieszkańców nie naruszyły ani dobrego imienia ani czci powódki Stwierdzenie, że pozwany nie jest w posiadaniu sprzeciwu Rady Osiedla w sprawie (...)w żaden sposób nie narusza jakichkolwiek dóbr osobistych lecz było jedynie stwierdzeniem faktu. Pozwany nie miał wpływu na treść wypowiedzi Przewodniczącego Rady Osiedla (...), ani na opisane w jego publikacji stwierdzenia. Nie były one autoryzowane przez M. J. (1), a pozwany zwrócił się do autora wydawnictwa o ich sprostowanie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka T. S. była przewodniczącą Rady Osiedla (...) w latach 2005-2009.

Za kadencji powódki około 2005-2006 r. do mieszkańców dotarły informacje o planowanej budowie (...) na terenie ośrodka(...) S.. Powódka sprzeciwiała się planowanej inwestycji. Doprowadziła do kilku spotkań z mieszkańcami osiedla i przedstawicielami inwestora, zleciła przeprowadzenie ekspertyzy dotyczącej szkodliwości tego obiektu dla zdrowia okolicznych mieszkańców oraz pisała w tej sprawie wiele pism do władz miejskich. Wspólnie z mieszkańcami protestowała przeciwko tej decyzji. Rada Osiedla pod przewodnictwem powódki T. S. podjęła uchwałę nr (...) Rady Osiedla (...) z dnia 5.12.2005r., w której mieszkańcy oficjalnie złożyli protest przeciwko postawieniu w tym miejscu (...) ze względu na jej szkodliwość dla zdrowia i środowiska. W uzasadnieniu tej uchwały wskazano, że proponowana lokalizacja (...) jest zbyt bliska zabudowań mieszkalnych, obiektu sportowego i placu zabaw. Uchwała została złożona do Zarządu (...) w 2006 r. Mimo wysiłków powódki i Rady Osiedla nie udało się zatrzymać budowy tego obiektu na terenie ośrodka (...) w S..

(**dowód:** uchwała nr (...) z dn. 5.12.2005r. przeciwko lokalizacji na terenie osiedla (...) (...) sieci (...) k.106, pismo Rady Osiedla z dnia 28.12.2005r. do Wydziału (...) i (...) k.107, pismo (...) Urzędu Wojewódzkiego z dnia 1.02.2006r. k.108, pismo Rady Osiedla do Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego z dnia 04.01.2006r. k. 109, pismo Rady Osiedla do Prezydenta W. z dnia 04.01.2006r. k.110, pismo Rady Osiedla z dnia 04.01.2006r. do Wojewody (...) k.111, pismo do Wydziału (...) i (...) z dnia 04.01.2006r. k.112, zeznania K. Z., e-protokół z dnia 28.05.2013r. 03:31-09:04, zeznania Z. P., e-protokół z dnia 28.05.2013r. 09:33-16:15, zeznania S. D., e-protokół z dnia 28.05.2013r. 16:33-20:31, zeznania T. D., e-protokół z dnia 20:47-24:54, przesłuchanie powódki T. S. e-protokół z dnia 20.10.2013r 11:32- 33:17).

W marcu 2009 r. odbyły się wybory do Rady Osiedla (...) kolejnej kadencji. Nowym przewodniczącym Rady Osiedla został J. L. (1). Jednym z podstawowych przedsięwzięć nowej Rady była walka z (...) ustawioną na terenie obiektu (...). Temat ten był omawiany tygodniami. Istniał ogromny nacisk społeczny na zatrzymanie inwestycji. Członkowie nowej Rady podjęli uchwałę nr (...) dotyczącą realizacji działań związanych z funkcjonowaniem obiektu (...), na terenie którego postawiony był (...).

(**dowód:** zeznania B. M. e-protokół z dnia 20.08.2013r.43:06- 58:26, zeznania C. R. (1) e-protokół z dnia 20.08.2013r.58:45-01:10:26, zeznania J. L. (1) e-protokół z dnia 20.08.2013r.01:10:26-01:51:29).

Pozwany pełnił wówczas funkcję wiceprezydenta W.– Dyrektora Departamentu (...) (...) (bezsporne).

Z inicjatywy członków nowej Rady doszło do spotkania w Urzędzie Miejskim W. w maju 2009 r. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Rady Osiedla: J. L. (1), C. R. (1) i B. M. oraz pozwany M. J. (1). Spotkanie trwało około pół godziny i w trakcie tego spotkania omawiano sprawę odbudowy placu zabaw na (...) obok (...) oraz terenu wokół znajdującej się w pobliżu szkoły. W trakcie rozmowy przedstawiciele Rady Osiedla poruszyli temat postawionej (...) i wyrażali swoje negatywne opinie o działalności poprzedniej Rady.

Pozwany w trakcie tego spotkania był tylko ogólnie zorientowany w sprawie tej inwestycji. Słyszał o postawieniu (...) od zajmującego się tą inwestycją wiceprezydenta A.. Wiedział, że urząd pod naciskiem mieszkańców próbował zablokować budowę tej (...).

(dowód: zeznania B. M. e-protokół z dnia 20.08.2013r.43:06- 58:26, zeznania C. R. (1) e-protokół z dnia 20.08.2013r.58:45-01:10:26, zeznania J. L. (1) e-protokół z dnia 20.08.2013r.01:10:26-01:51:29, przesłuchanie pozwanego M. J. (1) e-protokół z dnia 20.10.2013r.33:17-47:30).

Budowa (...) leży w kompetencji Wydziału (...) UM we W.. Ani wiceprezydent M. J. (1) osobiście w ramach swoich obowiązków ani też żaden z podległych mu resortów nie miał w swoich kompetencjach realizacji tej inwestycji.

(dowód: zeznania W. B. e-protokół z dnia 20.08.2013r. 27:35- 37:55, zeznania M. S. (1) e-protokół z dnia 20.08.2013r. 38:08- 42:44, zeznania K. Z., e- protokół z dnia 28.05.2013r. 03:31-09:04, przesłuchanie pozwanego M. J. (1) e-protokół z dnia 20.10.2013r.33:17-47:30).

Dnia 23.06.2009 r. pozwany jako dyrektor Departamentu (...) (...) na zaproszenie Przewodniczącego Rady Osiedla (...) uczestniczył w spotkaniu Rady Osiedla, które odbyło się na terenie obiektu (...) na terenie osiedla (...). W tym spotkaniu ze strony miejskiej wziął również udział zarządzający obiektem (...) dyrektor (...) Centrum (...) oraz jego zastępca M. S. (1). Podczas spotkania, które trwało około 2 godzin poruszono temat lokalizacji na terenie tego obiektu (...) jednej z sieci (...) i rozbiórki placu zabaw dla dzieci na tym samym terenie oraz remontu boiska w szkole podstawowej zlokalizowanej na osiedlu, a także budynku stanowiącego zaplecze sanitarno- socjalne. Na spotkaniu pozwany został poproszony o wsparcie walki Rady Osiedla z tą inwestycją, która według radnych mogła mieć wpływ na zdrowie okolicznych mieszkańców. Podczas dyskusji mieszkańcy poruszyli temat braku właściwych działań ze strony poprzednich władz Rady Osiedla (...) w celu zatrzymania budowy (...).

(dowód: zeznania W. B. e-protokół z dnia 20.08.2013r. 27:35- 37:55, zeznania M. S. (1) e-protokół z dnia 20.08.2013r. 38:08- 42:44, zeznania K. Z., e- protokół z dnia 28.05.2013r. 03:31-09:04, zeznania B. M. e-protokół z dnia 20.08.2013r.43:06- 58:26, zeznania C. R. (1) e-protokół z dnia 20.08.2013r.58:45-01:10:26, zeznania J. L. (1) e-protokół z dnia 20.08.2013r.01:10:26-01:51:29, przesłuchanie pozwanego M. J. (1) e-protokół z dnia 20.10.2013r.33:17-47:30).

J. L. (1) po spotkaniu z M. J. (1) na każdym comiesięcznym zebraniu Rady Osiedla w okresie swojej kadencji od 2009 do 2013 r. obarczał powódkę winą za postawienie (...) powołując się na wypowiedź M. J. (1). Przekazywał te informacje pomimo tego, że już w 2010 r. zapoznał się z dokumentacją złożoną w (...)ie, w tym z uchwałą podjętą pod przewodnictwem T. S. przeciwko planowanej inwestycji na terenie ośrodka (...) na S..

Powódka T. S. utraciła zaufanie opinii publicznej. Ludzie byli do niej nastawieni negatywnie, co mogła odczuć w codziennych kontaktach z mieszkańcami osiedla już od początku roku 2010 r. Mieszkańcy odwracali się od niej, komentowali jej rzekome działania, nie odpowiadali na jej przywitania.

(dowód: zeznania L. K., e-protokół z dnia 20.08.2013r. 03:41-16:59, zeznania W. K. e-protokół z dnia 20.08.2013r. 16:59- 27:05, zeznania M. K. e-protokół z dnia 20.10.2013r. 02:03- 11:20, przesłuchanie powódki T. S. e-protokół z dnia 20.10.2013r 11:32- 33:17).

J. L. (1) w 2011r. wydał publikację pt (...). Książka została rozprowadzona wśród mieszkańców osiedla (...) i zasilila zbiory miejskiej oraz osiedlowej biblioteki. We wskazanej publikacji J. L. (1) napisał: „pan M. J. (1) poinformował nas, że usunięcie (...) ze (...) będzie trudne, gdyż jego wydział posiada pisemną zgodę poprzedniej Rady Osiedla na jej budowę”.

(dowód: publikacja pt (...) k.62).

Dnia 16.11.2011 r. powódka T. S. udała się na spotkanie z pozwanym M. J. (1) do urzędu miasta i pokazała mu publikację pt(...) J. L. (1), w tym fragment dotyczący wypowiedzi pozwanego. M. J. (1) poinformował powódkę że takich słów nie wypowiedział i nie autoryzował opublikowanej wypowiedzi. Autor publikacji nie poprosił go również o zgodę na jej użycie. M. J. (1) potwierdził, że nie ma żadnego dokumentu, który potwierdzałby zgodę Rady Osiedla poprzedniej kadencji na postawienie (...). Pozwany nadto zobowiązał się do napisania o tym pisma do Rady Osiedla (...), czego

jednak ostatecznie nie zrobił. Zadeklarował także, że zażąda od autora publikacji J. L. (1) stosownego sprostowania. Z takim pismem do J. L. (1) zwrócił się 20.09.2012 r. J. L. (1) nie dokonał stosownego sprostowania.

(dowód: pismo M. J. (1) skierowane do J. L. (3) z dnia 20.09.2012r. k.72, przesłuchanie powódki T. S. e-protokół z dnia 20.10.2013r 11:32- 33:17, przesłuchanie pozwanego M. J. (1) e-protokół z dnia 20.10.2013r.33:17-47:30).

Powódka złożyła skargę na działania M. J. (1) do prezydenta W., a następnie kolejną skargę w tej sprawie do Rady Miejskiej. Obie skargi zostały oddalone.

(dowód: uchwała nr (...) Rady Miejskiej z dnia 28.06.2012r. k.73-76, skarga na Prezydenta W. k. 77-78, Pismo Prezydenta W. z dnia 26.04.2012r. k. 79, pismo powódki z dnia 18.03.2012r. k. 81-82, pismo M. P. z Departamentu (...) z dnia 21.02.2012r. k.83-84, skarga T. S. z dnia 18.01.2012r. k. 85).

Sąd zważył, co następuje:

Powódka T. S. domagała się zobowiązania pozwanego M. J. (1) do złożenia na piśmie oświadczenia, o wskazanej przez nią treści, w którym przeprosza ją za to, że wskutek jego wypowiedzi, która miała miejsce w dniu 23 czerwca 2009 r. w okresie pełnienia przez pozwanego funkcji Dyrektora Departamentu (...) (...) Urzędu Miejskiego we W., podał on publicznie nieprawdę o wyrażeniu zgody przez Radę Osiedla (...) reprezentowaną przez T. S. na postawienie na terenie ośrodka (...) przy ul. (...) we W. (...), przez co naruszył jej dobra osobiste. Domagała się wywieszenia wymienionego oświadczenia na tablicach ogłoszeń Rady Osiedla (...) i w witrynie siedziby Rady Osiedla (...) przy ul. (...) oraz nakazania pozwanemu by wysłał to oświadczenie na adres powódki. Ponadto powódka żądała zapłaty kwoty 200.000zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę moralną wskutek naruszenia przez pozwanego dobrego imienia powódki i kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania za koszty, które powódka zmuszona była ponieść w związku naruszeniem jej dóbr osobistych (związanych z kontynuacją nauki jej córki poza miejscem zamieszkania i przeniesieniem do innej szkoły z internatem w P.).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że żądanie powódki nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że wbrew zawartym w pozwie twierdzeniom nie doszło do żadnego pomówienia powódki ani osób z nią współpracujących przez pozwanego. Zaiszła sytuacja stanowi konsekwencję przeinaczenia wypowiedzi pozwanego przez J. L. (1) oraz opublikowania jej w takiej formie. Pozwany w żaden sposób nie propagował nieprawdy na temat działalności powódki.

Podstawę prawną żądania zgłoszonego przez powódkę stanowił przepis art. 23 w zw. z art. 24 k.c. Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Art. 24 k.c. określa z kolei środki ochrony dóbr osobistych, wskazując że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, a na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W zakresie żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych cytowany art. 24 k.c. odsyła więc do przepisów o czynach niedozwolonych, w szczególności do art. 448 k.c., w myśl którego w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, m.in. odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny.

Dowód, że dobro osobiste, w tym przypadku dobre imię i cześć powódki, zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej. To na powódce, jako dochodzącej ochrony prawnej spoczywał ciężar dowodu, że jej dobra osobiste zostały naruszone przez działania pozwanego M. J. (1). Zgodnie bowiem z ogólną regułą wynikającą z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przerzucenie ciężaru dowodu na pozwanego w procesie o ochronę dóbr osobistych, przewidziane w art. 24 § 1 k.c., dotyczy tylko

dowodu braku bezprawności działania zagrażającego dobrom osobistym lub powodującego ich naruszenie – w razie udowodnienia przez osobę szukającą ochrony, że do takiego naruszenia przez pozwanego doszło.

Powódka w niniejszym postępowaniu wykazała, że poprzez rozpropagowanie nieprawdziwych informacji dotyczącej jej działalności jako przewodniczącej Rady Osiedla doszło do naruszenia jej dóbr osobistych. Bezspornie bowiem rozpowszechnienie niezgodnych z prawdą informacji o udzielonej zgodzie na wybudowanie (...) wywołało negatywne nastawienie do powódki wśród wszystkich współmieszkańców osiedla. Niemniej jednak, aby powództwo mogło zostać uwzględnione powódka winna była udowodnić, że do tego naruszenia doszło wskutek oświadczenia pozwanego. Tego, zdaniem Sądu, powódka nie zdołała wykazać. Na poparcie swojego stanowiska przywołała dowód z zeznań świadków. Większość słuchanych świadków nie mogła jednak potwierdzić, ażeby słyszała bezpośrednio od pozwanego wypowiedź którą powódka przytaczała w swoim pozwie. Świadkowie ci informacje uzyskali jedynie z przekazu J. L. (1), który na takową wypowiedź pozwanego wielokrotnie się powoływał. Nawet świadkowie obecni na zabraniu w dniu 23.06.2009 r., (W. B. i M. S. (2)) którzy nie byli w ogóle zaangażowani w konflikt pomiędzy mieszkańcami osiedla, nie potwierdzili, by M. J. (1) wypowiadał się o rzekomej zgodzie Rady Osiedla pod przewodnictwem T. S. na postawienie (...).

Jedynie świadkowie B. M., C. R. (1) i J. L. (1) podali, że pozwany wypowiadał się o posiadaniu zgody powódki jako przewodniczącej Rady Osiedla na przeprowadzenie przywołanej inwestycji na (...). Zeznania tych świadków, w ocenie Sądu, są jednak niewiarygodne.

Po pierwsze wskazać należy na istniejący konflikt pomiędzy tymi świadkami jako członkami nowo wybranej w 2009 r. Rady Osiedla, a powódką jako przewodniczącą Rady poprzedniej kadencji. Nowo wybrani członkowie już wcześniej nie byli zadowoleni z działalności Rady ubiegłej kadencji i propagowali publicznie, że Rada nie zrobiła tego, co powinna. O negatywnym nastawieniu tych świadków do powódki i prowadzonej przez nią działalności mówili zgodnie wszyscy słuchani w sprawie świadkowie-mieszkańcy osiedla, jak i niezależni przedstawiciele urzędu miasta. Potwierdzili to także sami świadkowie B. M., C. R. (1) i J. L. (1) słuchani przed Sądem. Wrogiego nastawienia tych świadków do powódki nie zmienił nawet fakt, iż - jak zeznał J. L. (1)- już w 2010 powzięli oni wiadomość, że pozwana sprzeciwiała się lokalizacji (...) na terenie (...). Bezspornie też nowa Rada Osiedla za główny cel swojej działalności postawiła sobie walkę z prowadzoną na terenie (...) inwestycją (...). Temat ten był poruszany wielokrotnie zanim jeszcze doszło do spotkania z pozwanym.

Po wtóre zeznania w/w trzech świadków są niespójne, sprzeczne ze sobą i z zeznaniami pozostałych świadków. Świadkowie ci podając dokładnie jakie słowa miały paść z ust pozwanego jednocześnie nieprecyzyjnie i całkiem odmiennie przedstawiali przebieg spotkania jakie miało miejsce w urzędzie miasta w maju 2009 r. B. M. podawał, że członkowie Rady przyszedli porozmawiać tylko na temat boiska, a ściślej mówiąc dzieci i placu zabaw. I chociaż temat (...) był omawiany przez członków Rady wielokrotnie wcześniej, na tym spotkaniu tego tematu nie poruszyli. To rzekomo sam pozwany, z własnej inicjatywy, zainicjował ten temat powołując się na pisemną zgodę T. S. na budowę (...). Nie tylko nie potwierdzili tego pozostali świadkowie (C. R. i pozwany M. J.) ale i twierdzenia te są mało prawdopodobne w okolicznościach tej sprawy, albowiem jak zeznali ci świadkowie walka ze(...) była ich głównym motywem działania i w tej przede wszystkim sprawie udali się na spotkanie do pozwanego. Pozwany tymczasem, w ogóle tą inwestycją wcześniej się nie zajmował, stąd nieprawdopodobnym jest, że miałby zainicjować temat tej rozmowy powołując się na fakt posiadania pisemnej zgody powódki. Świadek C. R. zeznał z kolei, że członkowie Rady przyszedli do pozwanego porozmawiać w sprawie (...) i pozwany poinformował ich, że taką zgodę widział, ale nie jest aktualnie w posiadaniu odnośnej dokumentacji, która miała zostać dostarczona na następnym spotkaniu. Nie potwierdził tego z kolei św. J. L., który podał, że nie było mowy o przedłożeniu żadnej dokumentacji. Również twierdzenia B. M., że te same słowa o rzekomej zgodzie udzielonej przez powódkę, miał pozwany powtórzyć przy kolejnym spotkaniu na terenie obiektu, nie zostały potwierdzone przez żadną z obecnych na tym spotkaniu osób.

Niewiarygodne są zeznania J. L. (1), który zdaniem Sądu dokonał własnej interpretacji słów pozwanego i posłużył się tą wypowiedzią w dalszej jego działalności skierowanej przeciwko osobie powódki. W swojej publikacji powołując się na rzekomą wypowiedź M. J. (1) zataił jednocześnie swoją wiedzę, co do odmiennego przebiegu jej działalności związanego z planowaną inwestycją (...) na (...).

W ocenie Sądu uwzględniając całokształt przytoczonych okoliczności trudno jest dać wiarę zeznaniom trzech w/ w świadków. Świadkowie ci nie byli w stanie przytoczyć dokładnie okoliczności, w których słowa przypisywane pozwanemu zostały wypowiedziane, nie pamiętali dokładnie kiedy w ogóle do takiego spotkania doszło (B. M. podaje rok 2010., C. R., że 23.06.2009 r. podczas spotkania przy ul. (...)), tym bardziej więc mało prawdopodobne jest, że mogliby pamiętać dokładnie jakich słów użył wówczas pozwany. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że wiedzę tę posiadają z utrwalonego już przekazu tej informacji przez J. L. (1), która została przeinaczona.

W kontekście wszystkich przeprowadzonych dowodów Sąd uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany wypowiedział słowa, na które powołuje się powódka, a dotyczące jej zgody na postawienie (...). Sprawa postawienia (...) nie leżała w ogóle w kompetencji działań pozwanego, ani żadnego z podległych mu resortów. Nie mógł więc pozwany widzieć jakiegokolwiek dokumentu związanego z prowadzoną inwestycją. Pozwany nie był również skłócony ani z członkami obecnej ani poprzedniej Rady, nie znał osobiście wcześniej powódki i nie miał żadnych podstaw by jej zaszkodzić. Zaistniała sytuacja, zdaniem Sądu, jest najprawdopodobniej wynikiem negatywnego nastawienia członków poprzedniej Rady Osiedla (szczególnie J. L.) do działalności powódki.

Należy także podkreślić, że pozwany wbrew twierdzeniom zawartym w pozwie w żaden sposób nie propagował twierdzeń, które przypisuje mu J. L. (1). Negatywne nastawienie mieszkańców do powódki wynikało z innych przyczyn. W istocie z twierdzeń zawartych w pozwie i zeznań wszystkich świadków wynika, że proces ten jest spowodowany wypowiedziami J. L. na comiesięcznych spotkaniach Rady Osiedla, a przede wszystkim książką J. L. pt. (...), w której powoływał się na wypowiedź pozwanego. J. L. (1) jako autor tej publikacji nie prosił o autoryzację M. J. (1), który o fakcie jej wydania dowiedział się dopiero od powódki w listopadzie 2011 r. W żaden sposób J. L. nie zweryfikował podawanych w książce informacji, a nawet zataił swoją wiedzę co do odmiennego (niż opisany w książce) stanu faktycznego tej sprawy. M. J. (1) zażądał od autora publikacji J. L. (1) stosownego sprostowania, jednak J. L. (1) sprostowania nie dokonał.

W rezultacie Sąd, po rozważeniu okoliczności sprawy uznał, że brak jest podstaw do przypisania pozwanemu działań, które w rozumieniu przepisu art. 24 k.c., naruszałyby dobre imię powódki i w związku z tym powództwo w całości oddalił.

Sąd jednocześnie mając na uwadze trudną sytuację majątkową i osobistą pozwanej, a także charakter sprawy, skorzystał z normy zawartej w przepisie art. 102 k.p.c. i nie obciążył pozwanej kosztami sądowymi. Nadto biorąc po uwagę, że koszty pomocy prawnej udzielone powódce nie zostały przez nią uregulowane przyznał pełnomocnikowi powódki ustanowionemu z urzędu koszty pomocy prawnej od Skarbu Państwa w wysokości ustalonej na podstawie § 6 pkt 6 i par. 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wraz z 23% stawką VAT (3.600 zł + VAT oraz 360 zł + VAT) .

Z. 1) odnotować uzasadnienie,

2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki,

3) kal. 14 dni

W-w, 14.11.2013 r.